

Przydrożny bar pozwala, przez kilka minut, posiedzieć
naprzeciw siebie. Dzięki ciemnym okularom
możemy szczerze patrzeć sobie w oczy.

Nasze tajemnice wsiąkają w stygnącą kawę
która od nich robi się słodka. Albo gorzka.
Tak, czy tak - pasuje do papierosa.

Obok przepływają ciężarówki i motocykliści.
Na tylnych siedzeniach przytulają się dziewczyny
które skoczyłyby w ogień...

Przed samym miastem położyłem ci rękę na kolanie
i oboje udawaliśmy, że śpisz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Bukowski, dodano 05.12.2010 00:42

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.